

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Chelowa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-87 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprém 2, Tel. 96-57. Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnikiem do domu lub z przysyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	--	---	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 lin. - 10 m/m) na stronie tytułowej zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 40,00, 100-200 m/m - zł 1 m/m jednolitego zł 0,60, ponad 200 m/m - zł 1 m/m jednolitego zł 0,50. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10; matrymonjalne zł 0,20). Drobną ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10; matrymonjalne zł 0,20).

Krwawe rozruchy antysemityczne w Czyżewie

4 osoby ciężko, 10 lekko poturbowanych, 41 aresztowanych

Polska Agencja Telegraficzna donosi: Dnia 5-go stycznia 1937 r. na jarmarku w Czyżewie pow. Wysoko-Mazowieckiego doszło do zaburzenia spokoju pomiędzy ludnością polską a żydowską na tle zatargu pomiędzy handlującym żydem a Polakiem. Zatarg wykorzystali tłum wyrosków dla wywołania ekscesów antysemitycznych i zaatakowali policję, interweniującą dla przywrócenia spokoju i zapewnienia

ludności warunków bezpieczeństwa. W czasie zaistnienia antysemitycznych 4 osoby zostały ciężko poturbowane, a 10 doznało lekkich

obrażeń ciała. Władze bezpieczeństwa aresztowały 41 osób. Ponadto wydarzył się nieszczęśliwy wy-

padek z ładowaniem przez jednego z policjantów na posterunku pistoletu, który przypadkowo wypalił i ranił dwie kobiety.

Władze bezpieczeństwa i sądowe prowadzą energiczne dochodzenia w celu poścignięcia winnych zaistnienia najsurowszej odpowiedzialności karnej. Zostały wydane zarządzenia, mające na celu całkowite utrzymanie spokoju.

Porozumieliśmy się z Gdańskiem w sprawie wykorzystania portu

WARSZAWA. W dniu wczorajszym podpisano protokół, wieńczący prowadzone już od dłuższego czasu rokowania rządu polskiego z Senatem W. Miasta na temat wykorzystania portu. Protokół z dnia 18 września 1933 przedłużony został do dnia 31. grudnia 1939 roku. Regulacje w zasadniczych punktach współpracy polsko - gdańskiej w porcie. Między in. Senat traktować ma firmy polskie na równi z

gdańskim, gwarantując im swobodę działalności gospodarczej. Senat uznaje konieczność zacieśnienia współpracy Gdańska z zaplecze polskim. Polska zaś zobowiązuje się do jednego kowego traktowania obydwóch portów, czego wyrazem jest m. in. klauzula na żezwoleniach wywozowych: „przez porty polskiego obszaru celnego”, bez wymieniania, o który podchodzi.

Śmiertelny strzał na sali sądowej

NOWY JORK. W sali sądowej miasteczka Jackson w stanie Kentucky miała miejsce tragiczna rokowania sądowna. Trybunał rozpatrywał sprawę 18-letniego Jana Shephersa, który w noc wigilijną w czasie otwartej sprzeczki zastrzelił swego 17-letniego przyjaciela Harweya. Wśród publiczności znajdowała się również zrozpaczona matka

Harweya, jedynego ukochanego syna. W pewnej chwili matka zdenerwowana wywodami obrońcy, który pragnął wybić oskarżonego, wyjęła z torebki pistolet autokacyjny i strzeliła do Shephersa. Strzał był celny. Shephers padł trupem na miejscu.

Pogoda na czwartek

Pogoda o zachmurzeniu, zmiennym. Miejscami przełotne onady. W dalszym ciągu odwilż (nocą i rannym brzmiozi - silniejsza w górach). - Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Papież przygotowany jest na wszystko

RZYM. Wielkie poruszenie w opinii publicznej wywołała opublikowana wiadomość, że poza cierpieniami będącymi następstwem arteriosklerozy i choroby serca Ojca św. cierpi również na wstrząsy, spowodowane przez zapalenie nerek. Z uwagi na osłabienie serca i zaburzenia w obiegu krwi lekarze nie dają dostojnemu choremu żadnych środków usmierzających, to też Ojciec św. cierpi bardzo. Papież oświadcza, że jest przygotowany na wszystko.

Kobiety demonstrują przeciw straceniu młodocianych morderców

NOWY JORK. Skazanie na śmierć 24 młodocianych przestępców w wieku 19-24 lat, za udział w mordzie rabunkowym stało się powodem demonstracji kilkuset kobiet, które zajęły stanowisko przeciw wyznaczonemu na czwartek straceniu młodzieńców w więzieniu Sing-Sing na hotelu elektrycznym. Kobiety kłęczą przed domem gubernatora nowojorskiego na środku wytworzei Park Avenue, wywołują chłodem: - Gubernatorze, ratuj młodzieńców! i modliły się głośno. Demonstracja spowodowała wielkie śmiechowo i spalizowała na pewien czas komunikację.

Morze odstąpiło dawną powierzchnię Helu

Pomiędzy Chłupami a Wielką Wsią kontroler wydm z Rozewia odkrył na podmymie ścianie wydm, na głębokości 2 m. od powierzchni ziemi, dawną powierzchnię ziemi, dawną powierzchnię półwyspu Helskiego, z doskonale widocznym, zasypianym całkowicie dawnym lasem. Żywieca na drzewach zbity jest już w rube bryły, podobne wyglądem jak burzyny. Według obliczeń fachowców las zanurzony został przez lotne piaski wydmowe plażowe przed około 60 laty. Obecnie na odziemnym tym lesie wyrósł piękny las sosnowy.

Belgii grozi strajk górników

Centrala pracowników górniczych w Belgii na odbytej w Brukseli naradzie dla omówienia sprawy skrócenia czasu pracy odmówił uchwalenia rezolucji, która podrymuje powzięte już w tej sprawie dawne postanowienia i upoważnia specjalną komisję górników do prowadzenia układów z rządem w kwestii dezzyderatów górniczych do 15 bm. O ile układy te nie doprowadzą do pomyślnego rezultatu, w dniu 18 bm. ma być ogłoszony strajk wszystkich górników.

Madryt kapituluje?

Wódz wojsk katalońskich chciał zbiec do Francji

RZYM. Agencja Stefani donosi z Toledo: Generala Mongoda, dowódcę Madrytu, wszczął rokowania z gen. Franco, odnośnie do poddania miasta. Definitywne wyniki tych rozmów oczekiwane są w najbliższych godzinach.

chistami, którzy opanowali cały prawie aparat administracyjny w Katalonii, a komunistami doszło nie tylko do zupełnego zerwania politycznego, ale nawet do krwawych walk.

SALAMANCA. Narodowa stacja radiowa donosi, że najwyższy dowódca wojsk katalońskich płk. Sandino został uwieczony na pokładzie okrętu „Montjuich”, ponieważ policja przychwyła go w czasie robienia przygotowań do ucieczki do Francji. Wielką kwotę pieniędzy, która miała służyć do tego celu, skonfiskowano.

OWIEDO POD OGNIEM WOJSK RZĄDOWYCH

WALENCJA. Komunikat urzędowy podaje, że na froncie Asturii wojska rządowe zdobyły górę Naranco, stanowiącą pozycję kluczową w kierunku Owiedo. Miasto Owiedo znajduje się obecnie pod ogniem wojsk rządowych, a przez zdobycie góry Naranco straciła jedyną drogę, przez którą można się wydostać z miasta. Działalność samolotów rządowych z powodu mgły ograniczyła się tylko do kilku lotów wywiadowych.

przycholowany do Ceuty. Ładunek statku składał się z węgla. Parowiec ten rzekomo nie płynął do portów hiszpańskich, ponieważ kura parowca nie był dokładnie ustalony. „Komiles” miał płynąć z Odessy do Nowego Jorka albo do Bostonu.

WYSYŁKA HISZPAŃSKICH ARCYDZIEŃ DO Z. S. S. R.

SALAMANCA. Rozgłoszonia tujejsza podaje, że na dworcu w Walencji zgromadzone obrazy wybitnych malarzy, które mają być wysłane za granicę, prawdopodobnie do Związku Sowieckiego. Rząd w Burgos ma podjąć demarche u rządów francuskiego i brytyjskiego, aby zapobiec tej wysyłce.

GRANATAMI RZĘZNYMI WYMORDOWANO 200 ZAKŁADNIKÓW.

LONDYN. Jak sprawozdawca „Daily Expressu” z Bilbao donosi, czerwony motoch wtrącił do tamtejszego więzienia i wymordował znajdujących się tam 200 zakładników, w okrutny sposób. Bezbronnym mężczyznom i kobietom spędzono w jedną grupę, którą obrzucano granatami ręcznymi, tak że ciała ofiar zostały zupełnie zniekształcone.

7 STATKÓW SÓWIECKICH zatrzymała flota gen. Franco.

MOSKWA. Według otrzymanych tu informacji, w ciągu ostatnich dni okręty wojenne rządu narodowego hiszpańskiego zatrzymały w rejonie Gibraltaru 7 statków sowieckich. Na statkach sowieckich przeprowadzono ścisłą rewizję i zbadano dokumenty załóg.

Nowy typ Fiatów polskich

WARSZAWA. Wkrótce rozpocznie się w Warszawie montaż na większą skalę samochodów włoskich typu Fiat 1500 oraz Fiat Simca 500. Ten ostatni typ wozów ma stać się u nas podobno wozem popularnym ze względu na swoją cenę, która nie przekroczy 2 i pół tysiąca złotych.

KRWAWA WALKA ANARCHISTÓW Z KOMUNISTAMI.

PARYŻ. „Le Journal” donosi w korespondencji własnej z Barcelony, że pomiędzy anar-

MOSKWA. Ukazał się komunikat oficjalny, potwierdzający wiadomości o konfiskacie parowca sowieckiego „Komiles” przez powstałe jednostki wojenne. Parowiec został

Dr. Tadeusz Wałek-Gsnernecki
Prof. Univ. J. Płockiego w Warszawie

Swistki papieru

Wymiana not pomiędzy ambasadorem brytyjskim w Rzymie a włoskim ministrem spraw zagranicznych, dokonana w dniu 31 grudnia 1936 r. oraz wspólna deklaracja angielsko-włoska z 2 stycznia 1937 r. wzbogaciły historię dyplomatyczną doby dziesięciu lat. Reklama robiona porozumieniu przez część konserwatystów angielskich oraz pravic francuską, kompromituje tylko te kola, ponieważ

PRZY NAJLEŻSZEJ KONFRONTACJI Z OCZYWIWYMI FAKTAMI PRYSKA JUŻ BANKA MYDLANA.

Wymiana not z 31 zm. dotyczy integralności Hiszpanii a w szczególności wysp Balearskich, znajdujących się obecnie pod faktyczną okupacją włoską. Otóż można twierdzić, że dla Mussoliniego tryumf faszyzmu w całej Hiszpanii jest rzeczą ważniejszą, niż powiększenie imperjum włoskiego o wyspy Balearskie mimo ich wielkiego znaczenia strategicznego.

JEŻELI ATOLI GENERALA FRANCO ZOSTANIE POKONANY, TO NOTA HRABIEGO CIANO NA PEWNO NIE POWSTRZYMA DYKTATORA RZYMSKIEGO OD ZATRZYMANIA BALEARÓW.

Deklaracja z 2 stycznia 1937 r. jest zbiorem frazesów bez żadnej konkretnej treści. Żadne zapewnienia, jakoby interesy Włoch w Brytanii na morzu Śródziemnym nie były ze sobą sprzeczne, nie zmieniają obiektywnego stanu rzeczy, powodującego trwałą kolizję tych interesów. Jak długo W. Brytania będzie miała w swych rękach oba wyjścia z Morza Śródziemnego, które dla Włoch stanowi jedną arterię komunikacyjną morską z resztą świata, tak długo będzie ona głównym wrogiem imperjalizmu włoskiego. Naodwrot Włochy usadowione w Trypolitanii i na Dodekanezie stanowią największe niebezpieczeństwo dla pozycji brytyjskiej na Morzu Śródziemnym.

Jeżeli W. Brytania we wspomnianej deklaracji wyrzeka się wszelkiego pragnienia dokonania zmiany w zakresie narodowej suwerenności terytorjalnej na obszarze Morza Śródziemnego, to oświadczenie takie było całkowicie zbędne, ponieważ nikt Anglii o takie zamiary nie podejrzewał. Natomiast wyrzeczenie się przez Włochy ekspansji na terenie śródziemnomorskim musi być przyjmowane w świetle ich polityki ogólnej oraz ich postępowania z zobowią-

zaniami o mocy prawnej bez porównania większej, niż deklaracja z 2 stycznia.

Od traktatu trójprzymierza aż do paktu Ligi Narodów i paktu Briand-Kellogg mamy serię uroczystych traktatów, podpisanych przez Włochy całkiem dobrowolnie a następnie złamanych przez nich z największą bezceremonjalnością.

NACJONALIZM I IMPERJALIZM WŁOSKI MUSI MIEĆ JAKO GŁÓWNY TEREN EKSPANSJI OBSZAR NAD MORZEM ŚRÓDZIEMNEM

a faktu tego, wynikającego z położenia geograficznego Italii, nie zmieniają żadne papierowe oświadczenia.

Niepodobna przypuszczać, żeby nad Tamizą niezadawano sobie sprawy z rzeczy tak jasných i niewątpliwych.

DLATEGO GDY CHODZI O STRONĘ BRYTYJSKĄ, CAŁE ZBLIŻENIE DO WŁOCH MOŻNA TRAKTOWAĆ TYLKO JAKO POSUNIĘCIE TAKTYCZNE,

mające na celu w pierwszym rzędzie wbić klina pomiędzy Włochy a Niemcy, w szczególności powstrzymanie Mussoliniego od dalszego angażowania się w Hiszpanii.

Atoli szanse tego manewru dyplomatycznego są bardzo nie wielkie. Podczas gdy prasa angielska zapowiadała, że Włochy stopniowo wycofają się z akcji interwencyjnej na korzyść generała Franco, ze strony włoskiej podkreślano z naciskiem, że porozumienie angielsko-włoskie nie wpłynie wcale na stosunek Italii do Rzeszy a w szczególności na współdziałanie niemiecko-włoskie w Hiszpanii.

OBJEKTYWNE NIEMCY SĄ DLA WŁOCH PARTNEREM DALEKO CENNIJSZYM, NIŻ W. BRYTANJA.

Duma narodowa Anglików każe im zamykać oczy na fakt bardzo nieprzyjemny, a stąd płyną złudzenia Downing-Street co do możliwości oderwania Włoch od bloku nacjonalistycznego.

Jeżeli Mussolini podtrzymuje ze swej strony te złudzenia, to powoduje się również tylko względami taktycznymi.

CHODZI MU O POWSTRZYMANIE W. BRYTANII OD PRZYSTĄPIENIA DO BLOKU FRANCUSKO-SOWIECKIEGO,

przynajmniej aż do czasu, kiedy w Hiszpanii zwycięstwo faszyzmu będzie przesądzona.

Rachuby te mają daleko lepsze uzasadnienie, niż rachuby angielskie na wygranę Włoch przeciw Niemcom. Mussolini ma za sobą strach Anglików przed wojną, ma następnie instynkt solidarności burżuazyjnej, który zaznaczył się już w czasie awantury abisyńskiej a jeszcze silniej wobec wojny domowej w Hiszpanii.

DLA KONSERWATYSTÓW ANGIELSKICH FASZYZM JEST BĄDŹ CO BĄDŹ OSTOJĄ PRZECIW KOMUNIZMOWI

Gdy brytyjska racja stanu nakazuje przeciwstawić się agresjom faszyzmu włoskiego w imię najżywniejszych interesów imperjum, racja klasowa burżuazji angielskiej nakazuje oszczędzanie państwa i systemu, którego upadek mógłby utworzyć drogę dla rewolucji społecznej.

Dlatego choć treść dokumentów rzymskich nie jest warta papieru, na którym je napisano, fakt ich podpisania może zapoczątkować grę polityczną o bardzo doniosłych następstwach.

W EGIPCIE ŻYJE 75 POLAKÓW

KAIR. Prawdopodobny stan kolonii polskiej w Egipcie na dzień 31 grudnia 1936 r. przedstawia się tak następuje: obywateli polskich jest 140 w tym Polaków 75 (licząc cudzoziemców — żony Polaków). Wśród Polaków: 61 — stale mieszka lub zarobkuje w Egipcie 4 — przybyła dla prac naukowych. 4 (młodzież) — na studia, 6 — na kuracje. Poza tym mieszkała w Kajrze dwie Polki, zamężne za cudzoziemcami (jedna za Egipcjaninem) i dwóch Polaków — obydwaj też ekspedycji Arabów polskich w Hehuanie jest 13, w Kajrze 7 (poszukiwania łożyska nie zakończonych), w Aleksandrii i innych miastach 5 (dane niedostępsne)

STRAJK MLECZARZY PARYSKICH

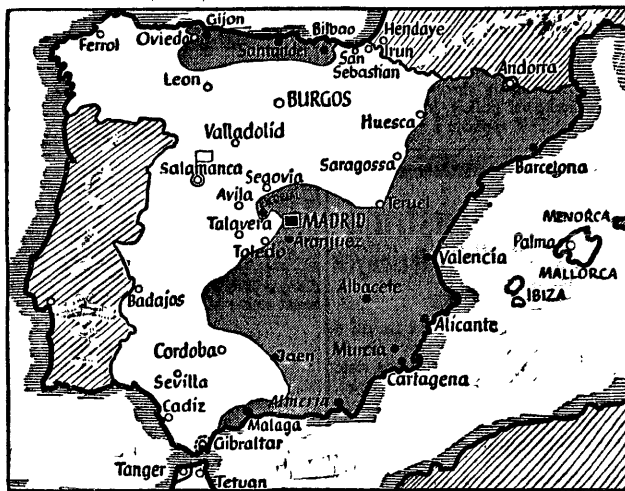
PARYŻ. Strajkujący pracownicy mleczarstwa „Maxigil” okupowali od rana lokale. W Bouloużnie zastrakowali pracownicy prań

ZDERZENIE POCIAGÓW W BRAZYLII

PORTO ALEGRE. Z Rio de Janeiro doszła o katastrofie na koleji „Central do Brasil” Wskutek złego nastawienia zwrotnicy zderzyły się dwa pociągi na stacji San Christovam. Obok lokomotywy rozbiły się doszczętnie. W kasie strofie 10 osób odniosło ciężkie ran.

MEKSYK W OCZEKIWANIU TROCKIEGO

MEKSYK. Senator ze stanu Tabasco Trajillo Gurria oświadczył, iż nie jest rzeczą ujętą możliwą przywieźć Trockiego do Tabasco stąd też jednak przyjmie bez zawołania odpowiednia działalność na ochronę Trockiego. Według innych poglądów Trockiego ma przybyć 15 stycznia do Tampico



Mapka Hiszpanii, wskazująca na stan posiadania terytoriów, zajętych przez powstańców. (Pola białe — niezakreślone.)

ZENON RÓZANSKI

Promienie

śmierci

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Po godzinie zaterkotał telefon. Inspektor Kercz jakby nie słyszał dzwonka — pracował dalej. W końcu sięgnął, nie odrywając wzroku od aktów po służawkę.

— Centrala Służby Śledczej — Inspektor Kercz — kto mówi?

— Wywiadowca Bączek melduje, że po przybyciu do mieszkania Bakera nie zastaliśmy go w domu. — Aspiranta również nie ma.

— Kiedy wyszedł Baker?

— Przed godziną.

— Sam?

— Nie, służąca mówi, że przyszła jakaś kobieta i po kilku minutach wyszli razem.

— Dobrze. Węgier niech pozostanie u Bakera i wstrzyma wszystkich, którzy przyjdą do mieszkania, wy zaś z Kapichną dowiedcie się, czy Baker po wyjściu z domu poszedł pieszo czy pojechał taksówką, i w którą stronę. Jeśli taksówką, postarajcie się o numer. To w razie wszystkiego.

— Rozkaz panie inspektorze, ale...

— Co?

— Myślę, że Baker i ta niewiasta poszli pieszo, bo samochód stoi w ogródku.

— Jaki samochód?

— Bakera.

— Aha. W takim razie dowiedźcie się, gdzie poszli.

— Rozkaz.

Inspektor Kercz ciężko położył słuchawkę telefonu.

ROZDZIAŁ XIII

Porwanie.

Freda Bakera obudziło nie zbyt łagodne „tarmoszenie” za rękę.

— Jakaś pani przyszła, mówi, że w bardzo ważnej sprawie — usłyszał głos Zofii, co mam powiedzieć?

— Pani? zdziwił się detektyw — jak wygląda?

— Wysoka, blondynka.

— Aha, zaraz przyjdę, niech czeka w salonie.

— Dobrze.

Baker pośpiesznie ubrał się i po kilku minutach wszedł do salonu. Na krześle siedziała tyłem do drzwi kobieta.

— Gista! — rzekł detektyw — co się stało?

Kobieta odwróciła się.

— O, pardon, sądziłem, że to znajoma — wybkąknął zmieszany.

— Nie szkodzi — nieznajoma utopiła w detektywie palące spojrzenie czarnych oczu.

Zapadła chwila kłopotliwego milczenia.

— Pan nazywa się Baker? — rzekła nieznajoma.

To oprzytomniał zmieszanego detektywa.

— Bardzo przepraszam, że zapomniałem się przedstawić. Jestem Fred Baker — rzekł.

Nieznajoma wyciągnęła do detektywa starannie wypielegnowaną rękę.

— Pan dał do dzisiejszych dzienników ogłoszenie o Releckim — spytała.

— Tak — odparł.

— Jestem czemś w rodzaju tancerki w klubie, gdzie pan Relecki przegrał przedwczoraj 17 tysięcy złotych — rzekła.

— W oczach detektywa błysnął promień nadziei.

— Barona Siedelnikowa pani zna? — rzekł.

Czarne oczy kobiety zwrężyły się nienawistnie.

— Znam — odparła twardym głosem.

— Kiedy się pani z nim ostatnio widziała?

— Wczoraj wieczorem.

— Gdzie?

— Na Moszyńskiego, w klubie — odparła.

— Hm — mruknął rozczarowany detektyw.

A nie wie pani, gdzie ukrzyła się Siedelnikow?

— Wiem — padła krótka odpowiedź.

Fred Baker poruszył się na krześle.

— Dam pani dwa tysiące za ten adres.

— Nie potrzeba — wysarczy, jeśli mi pan zagwarantuje, że Siedelnikow pójdzie do więzienia — rzekła twarzą, a w oczach jej pojawił się wyraz nienawiści.

— To mogę pani zagwarantować — rzekł.

Szybciej, jak za pięć lat nie wyjdzie.

Kobieta odetchnęła z ulgą.

— A zatem chodźmy — rzekła.

— Na.

Bez słowa sięgnął do biurka, wyjął błyszczący złotowłoczek brownin.

— Daleko?

— Na Zoliborz.

— Pojeżdżemy moim samochodem — zaproponował.

— Boję się „wypadku” — lepiej chodźmy pieszo.

Pan baron lubi czasem płatać figle.

— Dobrze — zgodził się.

W milczeniu wyszli z domu.

Kobieta przez cały czas milczała, boki jej rękę detektywa. Przypisał to wielkiemu zdenerwowaniu. Z podziwem spoglądał z pod oka na martwo zacisniętą usta nieznajomej.

Fragmenty tekstu z sąsiedniego kolumny, częściowo przycinane.

Holandia w przeddzień uroczystości weselnych



A zatem nie jest wykluczone, iż jedną z możliwości przyszłego ukształtowania się życia politycznego

W HOLANDII BĘDZIE REPUBLIKA.

Jżeli jednak Holandia obecna będzie w kierunku republiki, to w każdym razie ruch ten nie dotyczy obecnej rodziny królewskiej. W oczach republikańców holenderskich Dom Orański stanowi wyjątek i pomimo iż założycielem dynastii, Wilhelm Orański, był z pochodzenia Niemcem, jednak walki heroiczne, jakie toczył przeciw królówi hiszpańskiemu Filipowi II, cieniującemu Niderlandów, czynią go

OJCEM NIEPODLEGŁEJ HOLANDII.

Od tego czasu do dziś, w ciągu prawie 300 lat, losy Holandii ślęcznie były ściskane w łosach potomków Wilhelma „Młocznego”. Ponadto na zewnętrz Dom ten jest jednym z ceniowanych czynnych stałości w dziejach, wstrząsanych rozmaitymi burzami Europie. To też możliwość wygaśnięcia rodu królewskiego jest od prawie 50 lat chmurą na horyzoncie Holandii.

Jedną z przyczyn, dla której władze holenderskie tak bezapelacyjnie zastrzegają się przeciw możliwości wstąpienia na tron królewski księcia zur Lippe-Biesterfeld, który posiadać będzie jedynie tytuł „księcia Niderlandów”, a nie bardziej historyczny „księcia Orańskiego”, jest stosunek Holandii do reżimu kraju, z którego ona pochodzi. M. C.

Otwarcie ulepszonej drogi Kraków — Katowice i Kraków — Wieliczka

Kraków, 7 stycznia.

W dniu 10 bm. odbędzie się uroczystość otwarcia uzbudowanego w nawierzchni ulepszoną odcinka Kraków — Katowice (70 km), którego przebudowa trwała 2 lata. Na odcinku powyższym ułożono około 30 km nawierzchni z kostki kamiennej (materiał brano przeważnie z miejscowych kamieniołomów miast małopolskich w Krzeszowicach oraz częściowo z kamieniołomów powiatu chrzanowskiego) ciężkiego typu oraz około 40 km nawierzchni asfaltowej ciężkiego typu (asfalto-betonu i smoło-betonu). Na omawianej drodze Kraków — Katowice w pobliżu Krzeszowic jest w budowie wiadukt, który przeprowadzi szosę nad torem kolejowym dzięki czemu osiągnie się przecięcie w dwóch poziomach (niezmiernie ważna i potrzebna inwestycja ze względu na bardzo intensywny ruch kolejowy i drogowy w tej okolicy). Otwarcie odcinka Katowice — Kraków ma wielkie znaczenie zarówno gospodarcze jak i turystyczne, ułatwia bowiem komunikację przemysłowej Ziemi śląskiej z pełnym ciekawych zabytków bardzo atrakcyjnym, pięknym Krakowem, a pośrednio z łańcuchem Tatr.

W dniu 10 bm. odbędzie się również otwar-

cie nowowykończonego odcinka Kraków — Wieliczka (12 km). Na całej długości ułożono nawierzchnię ulepszoną z kostki kamiennej (miejscowa porfiry oraz bazalt z Wołynia). Ukończona droga Kraków — Wieliczka ma poza znaczeniem turystycznym (tysiące osób zwiedzających saliny w Wieliczce) również duże znaczenie gospodarcze, jest to bowiem część bardzo uczęszczanego traktu Kraków — Tarnów — Lwów. Ze względu na bardzo intensywny ruch konny i samochodowy ułożono nawierzchnię typu ciężkiego (droga o charakterze miejskim).

Uroczystość otwarcia dróg Kraków — Wieliczka i Kraków — Katowice rozpocznie się od poświęcenia drogi do Wieliczki. Po otwarciu drogi do Wieliczki nastąpi uroczystość poświęcenia i otwarcia drogi Kraków — Katowice. Uroczystość ta odbędzie się w pobliżu wsi historycznej Bronowice (pod Krakowem), gdzie, jak wiadomo, urodził się Wyspiański.

Uroczystość rozpocznie się od nabożeństwa w kościele Panny Marii w Krakowie.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości i zaproszeni goście wyjadą autobusami na drogę Kraków — Wieliczka, gdzie odbędzie się przecięcie wstęgi itp. uroczystości.

Książniczka Juliana w towarzystwie narzeczonego księcia Leopolda Lippe-Biesterfeld. W głębi królowa Wilhelmina.

W najbliższym już dniu ciężkie drewniane wrota Grooterkerk, katedry w Hadze, otworzą się na oświeczone i dźwięny zabija radością w dniu ślubu księżniczki Juliany z księciem Bernhardem zur Lippe-Biesterfeld. Po raz pierwszy od lat 35 księżniczka z Domu Orańskiego obchodzić będzie uroczystości zaślubin, a całe Niderlandy i kolonie zamorskie

UCZCZA WSPANIAŁE TO WYDARZENIE.

Obok czerwono-biało-niebieskich flag państwowych, zabłysną wszędzie pomarańczowe sztandary i szarfy rodziny królewskiej. Ale poza weselnymi nastrojami ismięża jezenną powagę dane realne, które czynią holenderski ślub królewski czymś więcej, niż radosnym wydarzeniem, bezkosztowym świętem królowej i naroda.

W ciągu 50 lat, od czasu gdy w latach 80-tych ubiegłego stulecia Dom Orański utracił w krótkim czasie trzech swych synów, licząca jego członków była tak uszczuplona, że zachodziły obawy zupełnego jego wygaśnięcia. Obecnie w skład rodziny królewskiej wchodzi jedynie dwie kobiety: królowa-wdowa Wilhelmina, panująca od lat 46, i księżniczka Juliana, która zasiądzie po niej na tronie. Gdyby zatem Juliana nie miała potomków,

LINIA ORAŃSKA WYGAŚNIE.

przy czym zrobione zostały wszelkie zastrzeżenia przed jakimkolwiek krewnym przyszłego „księcia małżonka”, ks. zur Lippe-Biesterfeld, na wypadek, gdyby ci mieli zamiar rościć prenzję do tronu holenderskiego. Konstytucja holenderska przewiduje w braku prawnych następców królewskich elekcję nowego domu królewskiego. Byłoby to jednak niewątpliwie ogromny wstrząs w stosunkach wewnętrzno-politycznych kraju, ponadto jedną z najbardziej charakterystycznych cech Holendrów jest niechęć do wtrącania się cudzoziemców w ich domowe sprawy.

Symfonia mojego miasta

Dzień ręce podał nocy nad Krakowem. Szron książkowy owinął chude galezki drzew, chłód nocnej zimy ustami powietrza wpojął na pustych alajach plant. Nad miastem przechodzi wieczór, długimi rękami mroźnych cieni ciągnący za sobą noc głęboka. Kraków wpłynął w noc siłą i ciężką, o-kryta okuchami zimnych gwiazd, wędrujących bezszelestnie po zmarszczonem niebie, aawyłot śniegowych chmur. Cień jakiś wysuwa się z bladej alei wawelskiej, biegnącej ku górze szronem i mgłą pokrytą brudną, witającą nieśmiały, wilgotny księżyc.

Wawelska brama zamknięta milczeniem. Na dziedzińcu wawelskim krąży noc widać...

Są w Krakowie takie ulice, które wyjęte z przeszłości pozostały w niej i z niej nie wyją nigdy. Domy tam stoją zapatrzone w bal, oknami wpatrując się w niewidzialne, bruki oddają odgłos kroków w nocy echem dającym głuch, tajemniczo, że odwracamy się wstecz i nie widzimy nic, tylko cienie za zamkami. Wykroty ścian zastępują drogę, rotury kurczą się, zwalnając krok przechodnia. To jest królestwo nieprawdopodobne, stary Kraków, władztwo niepodzielnie przeszłości. Idę takimi ulicami, wpatrzony w kreskę nieba w wąwozie dachów. Nieba wzburzone-

go, które przez ciszę nocną szumi z wysoka, jak potok ujęty ramiarami powietrza. Idę naprzeciw wiatru, bijącego senną zaciekłością zimy. Uliczki wąskie, wkrojone w dziś, wykręcone ulice zalamane odniechcia, cichną ciszą cmentarzki, oczyma szyb zamrznętych, śledzą snujący się po wargach nocy wiersz nie napisany, wiersz o Krakowie.

Nie napisał go nikt, nie stworzył go nikt. Nie rozdziło go żadne pióro litera za litera, kutą moczyną w rygorze senną zaciekłością zimy. Uliczki wąskie, wkrojone w dziś, wykręcone ulice zalamane odniechcia, cichną ciszą cmentarzki, oczyma szyb zamrznętych, śledzą snujący się po wargach nocy wiersz nie napisany, wiersz o Krakowie.

Nie napisał go nikt, nie stworzył go nikt. Nie rozdziło go żadne pióro litera za litera, kutą moczyną w rygorze senną zaciekłością zimy. Uliczki wąskie, wkrojone w dziś, wykręcone ulice zalamane odniechcia, cichną ciszą cmentarzki, oczyma szyb zamrznętych, śledzą snujący się po wargach nocy wiersz nie napisany, wiersz o Krakowie.

Nigdy nie jesteśmy sami. Nawet w najskrytszej samotności są z nami.

Są z nami myśli nasze, rucoone gdzieś po drodze, zbłąkane, które przywędrowały zpowrotem, przyczyznają się do stóp naszych i warują, że.

Są z nami myśli cudze, dobre jak uśmiechy miłości, nienawistne jak uścisłki dion nienawidzących się rąk, obecne myśli wplątane w nasze życie, śledzące nas, witające uśmiechem, zatrważające jadem, gniewem miotane po kątach naszej samotności.



Nie znamy samotności. Nie mamy samotności.

Ponad nami dzisiaj noc zimowa rozłożyła bezradnie, drwiące ręce. Chodzą długimi krokami cienie, nosiciele tajemnic grzechu, modlą się po kościołach, padają w proch przed nieznanem, wiją się w twarde niewiedzy, tkają szpanami łez.

Uczciwość — rzadka cnota kwitnie jeszcze wśród ludzi

London, 7 stycznia.

W tych smutnych czasach, gdy uczciwość jest zjawiskiem tak rzadkim a złodziejstwo panoszą się bezkarnie, sięgając nawet po wpływy w życiu publicznym — godzi się zanotować fakt niezwykłej solidarności, jaki miał miejsce w okresie świątecznym w Londynie.

W dzień Wigilii do pewnego krawca, prowadzącego magazyn z konfekcją męską, przybył klient, cudzoziemiec który nie rozróżnił dokładnie banknotów angielskich zapłacił rachunek wynoszący 5 funtów, banknotem 50 funtowym. W pierwszej chwili krawiec nie za uwazył pomyłki klienta później sądził, że cudzoziemiec lada chwila zgłosi się po odbiór reszty. Nie oczekawszy się jego przybycia,

krawiec prowadził przez trzy dni świąt poszukiwania za klientem, chcąc mu zwrócić pieniądze. W poniedziałek poświęteczny, klient przybył znów do sklepu konfekcyjnego celem nabycia nowych przedmiotów. Jakież było jego zdziwienie gdy po przedstawieniu rachunku za nowonabyte towary, krawiec na widok otwartego portfela klienta odświadczył, że nie tylko nie mu się nie należy, ale w dodatku klient ma u niego depozyt w wysokości 45 funtów. Historia tego nieoczekiwanego depozytu wkrótce się wyjaśniła. Uradowany klient podbiegł do najbliższego sklepu i nabył kosztowną fajkę, którą razem z paczką wonnego tytoniu wręczył uczciwemu krawcowi, dziękując mu za jego piękne postępowanie.

Minister Świątosławski oświetli krwawe zajątki studenckie w Warszawie

WARSAWA. (tel. wł.) Na dzień 19 bm. wyznaczone zostało posiedzenie budżetowej komisji sejmowej celem rozpatrzenia preliminarza budżetowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na posiedzeniu tym spodziewane jest przemówienie Ministra Świątosławskiego na temat ostatnich krwawych zajątków na wyższych uczelniach, które w wyniku swoim doprowadziły do przerwy w zajęciach na wyższych uczelniach.

ZAMASKOWANI BANDYCI ZRABOWALI 900 TYS. FRANKÓW

NICEA. Na dworcu w Antibes trzech zamaskowanych bandyci napadli na funkcjonariusza pocztowego, któremu skradli 3 worki pocztowe, zawierające około 900 tys. franków po czym zbiegli samochodem w kierunku Nicei.

Dzieci obłeżone przez wilki

LIZBONA. Donoszą tu z Boticas, prow. Villa Real, iż 4 zgłodniałe wilki zatakowały znajdujące się na uboczu lepiankę, zamieszkałą przez wieśniaczkę i jej 5-ro drobnych dzieci. Nie mogąc dostać się przez drzwi, które zostały zabarykadowane przez znajdującą się wewnątrz działwą, wilki zaczęły rozchylić łapani dach lepianki. Dopiero przychodzący właściciel zdołał krzykiem i kijami odpedzić zgłodniałe zwierzęta i uratować zamknięte w lepiance dzieci.

KATASTROFA AUTOBUSU NIEMIECKIEGO

BERLIN. Na Fhuj Moguncja Darmstadt nastąpił wczoraj z rana zderzenie autobusu, przepełnionego podróżnymi z prężnym wożem 13 osób uderło obrzezaniem w tem 7 ciężkim. Jedną z rannych osób zmarła.

Japoński film z głębin morskich

Specjalna ekspedycja znanych uczonych i przyrodników japońskich powzięła postanowienie opuszczenia się w łodzi podwodnej na głębokości co najmniej 300 metrów w morze, celem nakręcenia filmu z życia zwierząt głębokomorskich. W tym celu została zbudowana specjalnie skonstruowana łódź podwodna dla celów tej niezwyklej ekspedycji filmowej, najciekawszej ze wszystkich dotychczasowych. Zdjęcia podmorskie zostaną dokonane między półwyspem Izu i wyspą Ishima, gdzie miało miejsce wielkie trzęsienie ziemi w roku 1923.

Chodzą wykwintne sylwety, powlócząc za sobą perfumą jak pióropuszcami słów wyniosłe brudnych, snują się w naszej świadomości głębokimi bruzdami żądzy, gardzącej następną chwilą. Idą ludzie nieznan, czarni, chudzi, nędzni, oczekający zimy potem nędzy, wietrznej na podmuchu zimy, obec naszej świadomości postaci z poza naszych brama. Idą błicy i drodzy, cali w uśmiechach, pełni pieczoł, gotowi snuć się przez serca każdej chwili, ciepły w tej nocy zimowej, obec, wrogiej. Skłębione to wszystko, wymieszane przez dni, ułożone w fantastyczną wiganankę życia. Bogatymi garściami przerzuca je czas lepkim sokiem godzin.

Przez noc zimową, posępną, gorzką przeuwa się wiersz. Gdzie przemknie, tam odzyska bań, tam spłata się w nowe akordy symfonii mojego miasta. Ręka przeobraza się w królewską purpurę, pleśń w drogocenne szmaragdy...

Kiedyś, gdy jeszcze słońce wczesnej jesieni pieściło długimi palcami ciepła srebrna powietrze wieczoru, uniósł mnie drobny ptak o czerwonej pierśi ponad Kraków. Kółka-tem się na jego skrzydłach zadiwiony i rozmarszony, otoczony przestrzenią nieznaną mi dotychczas, zbliżona ku mnie jak usta kochanki. Warcał motor ku górze, od śmiegiel wałił po obu stronach dzki pod powietrza. Wysoko nad kulistą ziemią wychyliłem się przez wiganke pierś awonetki i spojrzalem w dół. Ujrzałem Kraków. Leżał malutki jak zabawka, drobny jakby (Ciąg dalszy na str. 4.)

12 wynalazków które przyczyniły się do zmiany tempa życia

W 1790 r. kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił prawo o wydawaniu patentów na wynalazki. Dopiero jednak w 1830 r. powstało w Waszyngtonie specjalne Biuro patentowe i zaczęło oznaczać wydawane patenty numerami kolejnymi.

W ubiegłym więc roku minęło sto lat od powstania tego Biura, to też w związku z tym stuletnim jubileuszem ogłoszono wykaz 12 wynalazków amerykańskich, które najbardziej przyczyniły się do zmiany tempa życia w Stanach Zjednoczonych, a pośrednio i na całym świecie, podając jednocześnie nazwiska wynalazców.

Oto ten wykaz w takim porządku, w jakim go podaje prasa amerykańska:

Telefon — Aleksander Graham Bell (1847—1922).

Telegraf elektryczny — Samuel Finley Breese Morse (1791—1872).

Światło elektryczne, kinematograf, gramofon — Thomas Alva Edison (1847 do 1931).

Parowiec handlowy — Robert Fulton (1766—1815).

Samolot — Wilbur Wright (1867—1912).

Hamulec pneumatyczny przy pociągach kolejowych — George Westinghouse (1846 do 1916).

Linotyp — Ottomar Mergenthaler (1854 do 1899).

Maszyna do szycia — Elias Howe (1819 do 1867).

Maszyna do oddzielania włókien bawełny od jej nasienia — Eli Whitney (1766 do 1825).

Wulkanizacja gumy — Charles Goodyear (1800—1860).

Praktyczna zmiłwarka — Cyrus Mc Cormick (1809—1884).

Wyrób aluminium — Charles Martin Hall (1863—1914).

Trudno nie przyznać, że ten tużin wynalazków wspaniałych wymienionych stanowi istotnie tak trudny do oskuteżenia wykaz najwybitniejszych, dokonanych przez Amerykanów, wynalazków w zakresie postępu mechanicznego.

Dobre rady ogrodnicze

Ogród warzywny

IX TABELA

wysiewu różnych warzyw, pory zbiorów i wysokości plonów z grządki 10 m.

Nazwa warzywa	Czas wysiewu	Ilość linii na grządce	Ilość nasion potrzebnych do obsiania grządki gr	Zbiór warzywa	Wysokość plonów w kg	
Bób	marzec	4—5	50	300—400 gr	czerwiec-lipiec	10—15
Buraki ćwikłowe	kwiecień-czerwiec	5	25	25—30 gr	lipiec-listopad	25—60
Cebula	marzec	6	5	15 gr	wrzesień	25—60
Cebula, dymka (sadzic)	kwiecień	6	5	500—600 gr	lipiec-sierpień	25—50
Cykorias	kwiecień	4—5	5	10 gr	październik	20—40
Fasola karłowa	maj-lipiec	4	30	150—170 gr	czerwiec-wrzesień	15—30
Fasola tyozkowa	marzec-czerwiec	2	30	150—170 gr	lipiec-wrzesień	20—40
Groch karłowy	marzec-lipiec	4	30	120—150 gr	maj-sierpień	10—25
Groch chrustowy	marzec	3	30	150 gr	czerwiec-wrzesień	15—40
Kukurydza	maj	3—4	40	50—60 gr	lipiec-sierpień	200—400 kol.
Mak	marzec-kwiecień	5	5	10—15 gr	sierpień	1—1.5
Marchew — karotka	marzec-czerwiec	6	5	5—7 gr	czerwiec-wrzesień	15—25
Marchew zwyczajna	marzec-czerwiec	5	5	5—7 gr	lipiec-październik	30—60
Ogórci	maj-czerwiec	1	20	3—5 gr	lipiec-wrzesień	10—60
Pietruszka	marzec-kwiecień	5	5	5—7 gr	lipiec i cała zima	25—50
Rzepa stołowa	kwiecień-maj	6	10	10 gr	czerwiec-listopad	15—40
Rzodkiew	kwiecień-lipiec	5—6	10	10 gr	maj-listopad	10—25
Rzodkiewka	kwiecień-wrzesień	20	10	40—50 gr	maj-listopad	30—50 kóp
Salata Roszponka	kwiecień-wrzesień	6—7	5	10 gr	maj-listopad	5—10 kg
Szpinak ogrodowy	marzec-wrzesień	6	10	50 gr	maj i cała zima	10—25
Szpinak nowozelandzki	maj-czerwiec	4	20	20 gr	zbiór ciągły od lipca do października	30—60
Szozaw ogrodowy	marzec-wrzesień	6	5	10 gr	maj-grudzień	20—60

Powyższą tabelę należy wyciąć i zachować.

H. Rumun

„Dolarówkarze” grasują

W ub. wtorek, w godzinach porannych, do mieszkania inwalidy górniczego Franciszka Koziołka w Mysłowicach przy ul. Miarki 4 przybyło dwóch nieznanymi osobnikami, którzy przedstawili się jako agenci i wysłannicy katowickiego „Zakładu Kredytowego” i oznajmili Koziołkowi radosną wieść, iż wygrał on na obligacje dolarową większą sumę, kilka tysięcy dolarów. „Agenci” polecieli Koziołkowi zgłosić się w najbliższych dniach w banku po odbiór wygranej kwoty, jednakże na sprowadzenie jej żądali tytułem opłat i prowizji 200 złotych. Koziołek bez wahania wręczył obcy pieniądzą i jeszcze nie ochłonął z wrażenia, kiedy do drzwi zapukał jeszcze inny osobnik, podający się również za agenta — i oświadczył, że koleży jego zapomniał zostawić pokwitowanie wpłaconej sumy, wobec tego Koziołek otrzymała je po raz pierwszy. Po kilku godzinach poszkodowany inwalida za namową znajomych udał się na policję, gdzie dowiedział się, że padł ofiarą rafinowanych naciągaczy. Policja rozpoczęła poszukiwania za oszustami.

Urwał się z szubienicy

Niesamowita scena rozegrała się w tych dniach w Szanghaju. Hinduski policjant Atma Singh został skazany na śmierć przez powieszenie za zabójstwo jednego ze swych kolegów. W chwili kiedy denat zawisał na szubienicy, serwał się sznur i Atma Singh runął na ziemię. Niezwłocznie zawieszono na miejsce pogotowie, które odwołano uszczelnione go policjanta do szpitala wziętego. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że strzykacz został już przed egzekucją naderwany i wszystko było przygotowane dla uratowania skazańca. Według zwyczaju, stosowanego w Chinach i wielu innych krajach, nie wieszano się po raz drugi skazańca, zerwanego ze strzyka. O zamiar uratowania Singha posądzony jest kat szanghajski, ustaty za przyjaciela Hindusa. W kolach sągodych łączy się z możliwością ulaskawienia policjanta i zamiany mu kary śmierci na dożywotnie więzienie.

Niezwykłe ogonki w Barcelonie

Przez szereg dni w Barcelonie tworzyli się koło sklepów papierowych niezwykle długie ogonki. Jak donoszą sprawozdawcy wojenni i Hiszpanii, wszyscy mieszkańcy Barcelony musieli się zaopatrzyć w paski papierowe, celem wykłecenia nimi okien, ażeby w ten sposób chronić bodej częściowo okna w razie nalotu nieprzyjacielskich lotników na Barcelonę. Co jest również ciekawym, mieszkańcy Barcelony w obliczu tak bardzo groźnego niebezpieczeństwa, jakim okazały się naloły eskadry wojsk powstańczych na miasta, nie stracili humoru, jak również wrodzonej wszystkim Hiszpanom, estetyki. Dowodem tego wykłeczenia okien pastkami papierowymi w różne desenie. Pomysłowości odegrała tutaj dużą rolę, tak, że prawie każde mieszkanie starało się swoje okna, zaklejając je paskami, indywidualnie upiększyć.

79-te urodziny trojaczek angielskich

W pierwszych dniach stycznia obchodzący słynne na cały świat trojaczki angielskie 79-letnie rocznicę swych urodzin. Nazwiska siostr, które doczekały się tak pięknego wieku, brzmią: Thackeray, Watson i Remington. Wszystkie cieszą się doskonałym zdrowiem. Pani Thackeray jest meżatką, panie Watson i Remington są wdowami. Nie mieszkają jednak razem, lecz w odległych dzielnicach miasta zajmują mieszkania, w których spędziły znaczną część życia, jako meżatki. Obie wdowy mają wielki kult do dawnych pamiętek po zmarłych meżach. Jedynie z okazji Sylwestra trojaczki angielskie spotykają się u meżatki, p. Thackeray na wspólnej wieczerzy w toczonym jej rodziny. Ten tradycyjny zwyczaj zachowały również trojaczki angielskie na przełomie 1936/37 roku.

2.229 przem. narkotyków

Jak podaje oficjalny komunikat władz, przeprowadziła policja amerykańska rację przemyników opium i innych narkotyków i zdolała w ciągu 3 dni aresztować 2.229 osób, którym udowodniono nielegalny handel tym towarem. Rząd zorganizował obławę z tego powodu, że w ostatnich miesiącach skonstatowano zastraszający wzrost handlu i konsumpcji narkotyków.

Niezwykły okaz orła na Wileńszczyźnie

W puszczy Holubińskiej (pow. dziśnieński) zastrzelony został orzeł-bielik, który prawdopodobnie zawędrował na Kresy z Podkarpacia. Rozpiętość skrzydeł tego niezwykłego ptaka wynosiła 2 m. 85 cm.

Pachnące filmy

W Londynie została otwarta międzynarodowa wystawa wynalazków. Na wystawie tej znajduje się duża ilość bardzo ciekawych eksponatów, prawdziwych cudów nowoczesnej techniki, wśród których największe zainteresowanie wzbudza nowa aparatura filmu dźwiękowego.

Przyniesie ona — po filmie dźwiękowym, kolorowym i plastycznym — najnowszy „film pachnący”. Wynalazek ten nowej aparatury filmowej twierdzi, że wynalazek jego metody synchronizować zapachy różnego rodzaju i wszelkiej siły z obrazami, ukazującymi się na ekranie świetlnym, np. gdy na scenie filmowej widoczny jest bukiet róż, to widzowie mogą dzięki tej nowoczesnej aparaturze, upajać się silnym zapachem różanym.

Naturalnie wynalazek ten, będący zapowiedzią nowego typu „pachnących” filmów, budzi sensację wśród widzów, świadczących tłumnie wystawę londyńską.

Klub wielbicieli b. króla Edwarda

W Zagrzebiu powstał klub wielbicieli b. króla angielskiego Edwarda. Celem klubu będzie propagowanie kultu dżentelmeńskich właściwości księcia Windsora, jego poświęcenia się, miłości oraz pacyfizmu. Klub będzie wykonywać w dniu 11 grudnia odbywać uroczyste posiedzenie, inicjując szereg wystąpień na zewnątrz o charakterze społeczno-humanitarnym.

(Dokończenie ze str. 8.)

Wzręca w dzień, wystrzony po bokach, aasterczony, naczapierzony wieżyczkami, przelśniony słońcem, wyrwany na skrawku ziemi. Wiatr roduony przez warzące się, który bije mnie w oczy, zdmuchnąłby go jak puch, gdyby spadł na niego. Ale Kraków leżał spokojnie w dole.

Ptak o czerwonej pierści zaczął krzątać, przechylał się, kotował. Wtedy zdawało mi się, że malutki Kraków w dole nachyla się, jakreca, roztańcza, podaje nad pudeleczkami łomków palce cieniułtkich wieżyczek, szepcećć wspólnie tajemniczo, sągęszcza się w jednym kręgu. Był wtedy taki jeden, taki cały — ten malefki Kraków-zabawka.

Gdy idziemy ulicami Krakowa, domy oddają od siebie, wściekłe patrzy na siebie odległe, wszystkie jest rozdzielone, wyłączone, odalone.

Ale cóż wiemy, ludzie, którzy nie wiemy nic: a może Kraków naprawdę jest taki, jak wydaje się z wysokości płaszczyzny powietrza, a odległości kilkuset metrów ponad nim?

A jeśli tak jest — to domy i kościoły wszystkich dzielnic i Włostwa z plantami i Wale w wioskowej łączności tulią się wzajemnie, nachylone, wpojone w siebie i mówią.

Tylko że my nie słyszymy tych słów, a jeśli słyszymy — nie rozumiemy ich. Mówią wiesz o sobie, wiesz o Krakowie...

Ponad niesamotną samotnością nas wszystkich, ponad syciem w otoczu tylu letnień drogich i nieznanych, ponad nami łączą się ta symfonia, symfonia mojego miasta.

Wiadomości bieżące.

ZwarteK
7
Dzisiejszy: Lucjan m.
Jutro: Seweryn op.
Wsch. sl.: 7.44.
Zach. sl.: 15.41.
stycznia

Wymiar podatku od nieruchomości i od działy
Wieloletnie wycena traci dekrety z dnia 14 maja 1936 roku o podatku od nieruchomości i skarbu. Wycena ta w całości wchodzi w skład podatku od nieruchomości. Wycena ta w całości wchodzi w skład podatku od nieruchomości. Wycena ta w całości wchodzi w skład podatku od nieruchomości.

Motyły w styczniu

W poniedziałek, dnia 4 stycznia w godzinach popołudniowych do Biura Wydawnictwa w Poznańskiej Dyrekcji Kolejowej, położonej w parku Marcinkowskiego, wlepieł przeczyszczone okno motyli z czarnymi ciałami, cytrynek. Motyl został schwytany i otoczyła go opieką przez panię urzędniczkę w pokoju. Pojawienie się motyla w styczniu było sensacją.

Acta dokształcania zawodowego.
Minister spraw wewnątrzministerstwa podjął w roku do wzięcia, przewodniczących wydziałów powiatowych, rezydentów miast, że są powołani do wykonywania funkcji, które w sprawie są powołani do wykonywania funkcji, które w sprawie są powołani do wykonywania funkcji.

Opłat za reestracje umów uczelniających Przemysłowo-Handlową w Katowicach
W sprawie opłat za reestracje umów uczelniających Przemysłowo-Handlową w Katowicach, w sprawie opłat za reestracje umów uczelniających Przemysłowo-Handlową w Katowicach.

Ustalenie terminu weryfikacji rezerwistów w województwie śląskim
W sprawie ustalenia terminu weryfikacji rezerwistów w województwie śląskim, w sprawie ustalenia terminu weryfikacji rezerwistów w województwie śląskim.

Rada Zarządu Związku Obronności Lwowa
W sprawie Rady Zarządu Związku Obronności Lwowa, w sprawie Rady Zarządu Związku Obronności Lwowa.

Z kolonii im. Prezydenta Mościckiego
W sprawie kolonii im. Prezydenta Mościckiego, w sprawie kolonii im. Prezydenta Mościckiego.

„Opłatek” OMP w Zawodzie
W sprawie „Opłatek” OMP w Zawodzie, w sprawie „Opłatek” OMP w Zawodzie.

Oszust zbierał na akcję antyżydowską
Aresztowanie „wydawcy” w Katowicach

Władzom bezpieczeństwa Katowic udało się w ub. poniedziałek ująć niebezpiecznego oszusta, żerującego od dłuższego czasu na brulkach Katowic i większych miast województwa. Aresztowanym jest 33-letni mieszkaniec Poznania Aleksander Stasiak „wydawca” tygodnika „Pajak” (1), który ostatnio zamieszkał czasowo w Katowicach przy ul. Andrzeja 13.

Stasiak został aresztowany pod zarzutem notorycznej i masowo popełnianych oszustw na szkodę śląskich, chrześcijańskich kupców i rzemieślników. Do nich to, we wszystkich miastach Województwa Śląskiego zgłaszał się Stasiak i legitymując się fałszywym zaświadczeniem „Polskiego Związku Stowarzyszeń Kupieckich” w Katowicach zbierał większe sumy „na walkę z

zawalem żydowskim w handlu, przemysle i rękodziele śląskim”. Naivni, nie podejrzewając podstępnie hojnie zasilił fundusze nieistniejącej „Akcji antyżydowskiej”. Dopiero na skutek anonimów i pogłoszek, że Stasiak jest ordynarnym oszustem, zawiadomiono władze, które w końcu wpadły na trop przestępcy.

W czasie rewizji w mieszkaniu Stasiaka, policja znalazła obszerną listę ofiarodawców oraz większą ilość bloczków kasowych z potwierdzeniami pobranych sum. Wykosił ich w tej chwili jeszcze nie zdołał sprawdzić, w każdym razie Stasiak auto oblował się na kupcach i rzemieślnikach śląskich.

Wszyscy poszkodowani powinni zgłosić swe pretensje w I-szym komisariacie policji w Katowicach.

Wypadek ten powinien być ostrzeżeniem dla tut. kupców, ostatnio ciągle niepokojującego przez różny wyrzutek społeczeństwa, którzy wykorzystując „konjunkturę”, naciągają naiwnych.

Wydawca — oszustem

Policja śledcza z Bielska wygotowała do przesłania do Prokuratury na Józefa P. z Katowic o fałszywności dokumentów i oszustwa. Mianowicie P. będąc wydawcą szeregu Wydawnictw, którym nadawał nieraz tytuły takie jak „Przyjaciel Żołnierza Polskiego”, 15-lecie Powstania Śląskiego, 10-lecie Przerwy Majowej itp. w celu zwiększenia dochodów tych wydawnictw, umieszczał w nich ogłoszenia reklamowe firm bielskich bez zawieszania i wiedzy tych firm, za które następni wystawiali rachunki, paragoni samowolnie mi podrobionymi. Czynił to w ten sposób, że z otrzymanych poprzednio od tych firm za-

temów już zapłaconych wyrwał dolną część zawierającą podpis i pieczęć firmy, którą dolepiał do podrobionego przez siebie zamówienia na inne ogłoszenia, zaś w celu zataczenia śladów zlepiania przekręcał miejsce zlepiania grubo ołówkiem. Z podrobionymi zamówieniami wysyłał następnie inkasentów po odbiór należności. Z uwagi jednak na częste nadzwyczajne różny akwizytorów ogłoszeniowych na tut. terenie, zwrócić uwagę na te manipulacje. Fałszerstwa ułatwia fakt, że akwizytorzy nie zostawiali firm kopii zamówienia, uniemożliwiają stwierdzenie, czy zamówienie zostało istotnie dokonane.

Tragedia bezrobotnego i jego rodziny w Palowicach

Przygnębiające wrażenie wywołał smutny wypadek w Palowicach, który się zdarzył przed świątami Bożego Narodzenia. Długoletni bezrobotny L. Chwałek, człowiek spokojny tak sobie wziął do serosa swój smutny, niesprawny widliwy los, iż postradł rozum i na koszt publiczny umieszczony został w Zakładzie dla umysłowo chorych w Rybniku.

Chwałek ma żonę i dwoje małych dzieci, którym brak środków do życia, a Gmina odmawia im pomocy materialnej. Przy tej sposobności zaznaczyć wypada, iż sposób traktowania bezrobotnego w Palowicach pozostawia wiele do życzenia. Sądymy, że nauczelnik gminy postara się, aby stan ten zmienił na lepsze.

Pękło mu serce
na widok męczeńskiej śmierci wnuczka

W Maliniu ad Tarnów drzewko Bożego Narodzenia stało się przyczyną „męczeńskiej” śmierci 3-letniego Jurka Lachuta. Oto rodzice malca w dzień Nowego Roku poszli na nabożeństwo, a dziecko w towarzystwie dziadka zostało w domu. Z chłopców swawoli dziecko zaczęło na stojącej w pokoju choince zaparkami świecić świeczki.

W pewnym momencie dziecko zajęła się sukienka. Po kilku sekundach dziecko stało się żywa pochodnią. Sparaliżowany dźwiękiem nie mógł swemu naukowi ratować życia, tylko przykuty chorobą do fotela, musiał patrzeć na powolne konanie dziecka. Gdy kałohuwanie wrócił do domu, pod drzewkiem leżały swęplone resztki dynaka — a na fotelu siedział trup dziadka. Z żalu i rozpasy pękło mu serce!

Ceny nabiału

Kombi Nota Ceny nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, w dniu 5 bm ustaliła następujące ceny nabiału:
Ceny mleka: w półhercie 17—19 gr za litr mleka luzem, zaś 21—22 gr za litr mleka butelkowego, w detalu 24 gr za litr. Ceny obrobzone z dnem 1. I. 1937. Tendencja słabsza — podaż przewyższa potrzebę. W dalszym ciągu oddział czuwa się brak mleka o zawartości tłuszczu 3% i więcej. Natomiast mleka o zawartości tłuszczu poniżej normy, przepisanej w rozporządzeniu o dozorze nad mlekiem, podaż jest dostateczna.
Ceny masła: I gat. (masło wyborowe) w hurcie 2,90—3,00 zł za kg, w detalu 3,20—3,40

zł za kg; II gat. (masło stolowe) w hurcie 2,60 do 2,70 zł za kg, w detalu 2,80—3,00 zł za kg; III gat. (kuohenne) w detalu 2,60—2,80 zł za kg; wiejskie poz. w hurcie 2,40—2,50 zł za kg, w detalu 2,60—2,80 zł za kg. Tendencja spokojna.
Śmietana kwasna 22—24% w hurcie 1,20 zł za litr, w detalu 1,40 zł za litr.
Zaznaczyć się, że konferencji spółdzielczej Centrali Mleczarskiej zdecydowano stosować stale następujące nazwy masła: I gat. — wyborowe, II gat. — stolowe, III gat. — kuchenne.
Izba Przem.-Handlowa prosi P. T. Kupców o dostosowanie nomenklatury w cennikach do wyżej podanej.



Obecnie przyjmuje się moda na bambus. Do sportowej sukni z tweedu odpowiednim przybraniem jest pasek z żwirskiej skóry z bambusową klamrą i z tegoż materiału bransoleta. Złocisty kolor bambusa doskonale harmonizuje z modnymi barwami tweedu.

(—) Z życia powstańców ziemi śląskiej.
Onekąd w sali Powstańców w Katowicach odbyło się miejscne zebranie członków Związku Powstańców Śląskich grupy ziemi cieszyńskiej w Katowicach, na którym dyr. Czylwik wygłosił odezwanie na temat „Powstańcy listopadowy”. M. in. poruszone zostały kwestie niekorzystnego udziału członków w Świątce Państwowej 11 listopada, przy czym okazało się, że wina ponoszą tutaj niektoś zakłady przemysłowe które mimo że prowadzący świetliki w kopalniach i hurtach, w dniu 11 listopada uruchomiły swe zakłady w całej pełni. Również poruszono sprawę abonowania Dziennika Polskiego, wychodzącego w Czeskim Cieszynie, ledynego orkanu prasy polskiej za Olsz. W celu finansowego poparcia tej tak ważnej pracy dla całego naszego społeczeństwa. Związek zwraca się z wielką prośbą do wszystkich tych, którym sprawą Śląska Cieszyńskiego za Olsz leży na sercu, o zaabonowanie tego dziennika kilkorazie przynajmniej za sumę minimalną: 1,50 zł miesięcznie.

Z Katowickiego
(K) Pięta zebrania.
Na przyjazdki tramwajowym w Nowej Wsi, gdzie odbywa się przejeżdżka do N. Bytomia, — pasażerowie stale są zapęczani przy dzieci i starszych, prosiących o jałmużnę. Są to dzieci,

którym często potrzeba na kmiń lub papieroso, o czym naszerowio wiedza i już nie reagują na prośby. Jakże wrażeń odnosi obcy, który przy zszedzieniu patrzy na to i przypominają sobie że taki zwyczaj istnieje w Rosji i Sowieckiej — można sobie wyobrazić. Chyba odpowiednio władze polożo kres tej kompromitujucej placzce.

(K) Apel Związku Rezerwistów w Michałkowicach
W niedziele, 10 bm, o godzinie 10.30 w świetlicy przy ulicy Stawowej, odbędzie się generalny apel członków Związku Rezerwistów, zarządzonego przez komendę kolea. Udział wszystkich członków obowiązkowy. W mundurach Po apelu odbiora podoficerską. W tymże dniu o godz. 11 odbędzie się zebranie miejscne, na którym wygłoszony zostanie aktualny i interesujący referat.

(K) Z kroniki kradzieży
Do restauracji Płazowej w Bytkowinie (11 listopada 3) nocą utamali się nieliczni dotąd złodzieje i skradli wówczas ilość trункów wartości 182 zł — Na corowym uczynku kradzieży na skutek ozeldników nekarskich, zatrudnionych u karczonośa Mola w Janowie (Mikrówka 29) uchył rękodłta Sołke lat 22, zamieszkałego w Janowie na kolonii Ażenskiej i Leona Fjeterla, również z Janowa, zam przy ul. Polnej 7

(K) Komisja sanitarno - budowlana w Michałkowicach
dokonała ostatnio inustracji sklepów i warsztatów przemysłowo - handlowych. W wyniku inustracji zamknięto dwa sklepy niedoprowadzające przeznisom sanitarnym. Inspekcje te będą przeprowadzane w dalszym ciągu, dlatego też właściciele lokali winni we własnym interesie utrzymywać je stale w należytej czystości i porządku zgodnym z przepisami sanitarno - policyjnymi. Stwierdzono również, iż nie wszyscy właściciele warsztatów rzemieślniczych, piekarni i t. p. mają zgłoszenie na prowadzenie tych warsztatów. Właściciele ci muszą się postarać o urzędowe zgłoszenie w terminie najkrótszym, gdyż warszaty tak e będą bezwzględnie zamknięte.

Z Chorzowa
(—) Uwaga bezrobotni! Miejski Komitet Funduszu Pracy w Chorzowie podaje do wiadomości, że z dnem 7 stycznia 1937 roku rozpoczyna wypłatę zasiłków z akcji oraszałnej w naturze. Wpłata odbędzie się według porządku uwidocznajonego na ogłoszeniach.

(—) Rozwój Spółdzielni Mieszkaniczej na terenie Chorzowa. Spółdzielni Mieszkaniczej na terenie miasta Chorzowa rozwija się w szybkim tempie, a prace postępują ciagle naprzód. Ostatnio wybudowano kosztami około 330 000 zł blok czteropiętrowy przy ulicy Dąbrowskiego, w którym znajduje się 38 komfortowych mieszkań 1—3 pokojowych. Jak się dowiadujemy również w Władkach z nastaniem wiosny na rozpoczęcie budowa nowego bloku. Spółdzielnia pod polskim zarządkiem z p. prez. Grzeszka wywiera się dobrze ze swego zadania i zwróciła z trudnymi nieubłagalnie pamięć organizacją „nie” miejskiej p. n. „Bauverein”

Z Świętochłowickiego

(S) Gwiazdka Powstańców w Nowym Bytomiu. Zw Powstańców Śląskich...

(S) Gwiazdka Zw. Powst. Śl. gr. zabrskiej w W. Hukułkach. Odbyła się w dniu Nowego Roku...

Wszystkie nierówności cery, jak naserowiecnie, krosty, wypryski i t. p., powstałe na skutek złego trawienia...

Z Pszczyńskiego

(P) Relestorad osy! Magistrat m. Pszczyński przyniósł, że właściciele psów obowiązani są złożyć faktę...

(P) Czwłok chłodnik! Miejski Urząd Polityczny w Pszczyńcu przyniósł, że właściciele domów obowiązani są...

(P) Z życia orzanizacji w powiecie pszczyńskim. W końcu grudnia odbyło się w Bzju Dolnym...

(P) Gwiazdka Polek w Krasowach. 3 bm odbyła się w Krasowach uroczysta gwiazdka w Tow. Polek...

Z Rybnickiego

(R) W Rybniku w roku 1936... Według obliczeń z ostatniego dnia grudnia...

(R) Opatek Rodziny Powstańczej w Palowicach. Dorocznym wyczałem odbyła się w Palowicach...

Z Tarnogórskiego

(T) Samobójstwo w Tarn. Górach. 4 bm. przed południem popełnił samobójstwo...

(T) Zabręzka-złodziejka. Nieszmarna kobieta przyszła po prośbie do mieszkanina M. Spółkowej w Lasowcach...

W jednym dniu w Szopienicach...

W ub. wtorek o 6 m. w cichym i na ogół spokojnych Szopienicach zanotowano szereg wypadków.

I tak w domu przy ul. Piaskowej 7 robotnik Jarosław Drazga z Szopienic wywołał wielką awanturę...

W piwnicy domu przy ul. Krakowskiej 31 wybuchł pożar, spowodowany nieostrożnym obchodzeniem...

Straż niemiecka zastrzeliła przemytnika

W ub. wtorek nad ranem około godz. 3 usiłował przekroczyć zieloną granicę koło Rept Starych...

Ostrzeżenie przed oszustem

Na „koszta manipulacyjne“ wyłudzał pieniądze

W ub. poniedziałek na policję w Janowie zgłosiła się żona robotnika Gertruda Kwitkowa...

Wielka afera przemytnicza

Sąd okręgowy w Katowicach wyznaczył na 7, 8 i 9 bm. rozprawę w sensacyjnej sprawie przemytniczej...

straż pożarna huty „Utaman“. Na szczęście obszedło się bez ofiar w ludziach i stracił materialnie.

Tego dnia wieczorem na ul. Janowskiej usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie większej ilości lizolu 28-letnia Waleria Polt...

Mieszkaniec Szopienic Jerzy Kot zgłosił na policję, że nad ranem, kiedy był jeszcze w pracy...

wę. Zajście miało miejsce w odległości około 250 m. od naszej granicy. Wstępne dochodzenie stwierdziło, że Sroka zamieszkały w Wielowsi...

brał czeladnika fryzjerskiego Piotra Kulawika, zam. w Nikiszowcu przy ul. Dąbrowskiego 3 -- i wyłudził również na „koszta manipulacyjne“...

Trzecią ofiarą osuasta miał być mistrz piekarski z Janowa, Ludwik Chmura (ul. Szkolna 98)...

Policja przestrzega przed oszustem i podaje jego opis: Jest to młody mężczyzna, wzrostu ok. 170 cm., brunet, zczesany do góry, nosi krótko strzyżony angielski wąs, ma twarz podobną...

WSZYSCY PAMIĘTAJMY. ZE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ. MA KONTO P. K. O. NR. 370.000.

(R) Nauka w szkole zawodowej. Kierownictwo Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej w Rybniku...

(R) Echa pożaru fabryki skór „Salus“ w Rybniku. Onegdaj donosiłszy o wielkim pożarze fabryki skór „Salus“ w Rybniku...

(R) Opatek Rodziny Powstańczej w Palowicach. Dorocznym wyczałem odbyła się w Palowicach uroczystość...

Z Tarnogórskiego

(T) Samobójstwo w Tarn. Górach. 4 bm. przed południem popełnił samobójstwo przez powieszenie się na strychu domu...

(T) Zabręzka-złodziejka. Nieszmarna kobieta przyszła po prośbie do mieszkanina M. Spółkowej w Lasowcach...

Z Lublinieckiego

(L) Gwiazdka Tow. Polek w Lagiewnikach Wielkich. 3 stycznia odbyła się w Kole Tow. Polek w Lagiewnikach...

Z Bielskiego

(B) W związku z dalszą obniżką taryf telefonicznych. Urząd pocztowy i telekomunikacyjny komunikuje...

Z Cieszyńskiego

(C) Osobiste. Z dniem 1 bm. przeniesiony został na własną prośbę referendarz Tadeusz Stoch...

(C) Gwiazdka dla biednych. Z okazji świąt Bożego Narodzenia „Caritas“ w Cieszynie...

(C) Skazanie zabójców. Przed sądem okręgowym w Cieszynie toczyła się rozprawa przeciwko Gustawowi Sikorze i Józefowi i Franciszkowi Matusiakom...

RADIO KATOWIC. Czwartek 7 stycznia. KATOWICE. Godz. 6.00 Pieśń poranna. 6.03 Pieśń...

AUDYCJE ZAGRANICZNE Czwartek 7 stycznia. Godz. 17.00 Berlin: Muzyka fort. Wrocław: Konc.

Poszukuję mieszkania 1-2 pokoi z kuchnią i łazienką najchętniej w okolicy placu Miarki.

Reperuarj teatrów i kin. Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji. RYBNIK,ątek dnia 8 stycznia „Podwojna buchaeria“...

Kinoteatry w Katowicach. CAPITOL: „Metr“ CASINO: „Szczęśliwy i Tonko“...

Inne miasta. BIAŁA - MIEJSKIE: „Czerwca“ BIELSKO - PIALTO: „Fanna Lili“...

Z o... Beskie... W... Siko... 40,29... 2) 3... atwk, K

Zamiast w żurzu i w sadzy podrójemy LOTEM w czystych przestworzach tanio - bezpiecznie - szybko

MISTRZ ŁOTWY ZDEKLASOWANY

A. K. S. (Chorzów) — Olimpia (Libawa) 6:1 (4:1)

Bramki strzelili dla A. K. S. Piątek — 3, lew. Marszel i Wostal — po 1; dla Olimpii Zins. Sędzia p. Gric. Publiczności przyjechało...

lewego łącznika. Natychmiast jednak rewanżuje się Marszel — z najbliższej odległości wykorzystując podanie Morcinka. Minuta 43 po ładnej kombinacji Wostal — Morcinek — Piątek — przynosi miejscowym jeszcze jedną bramkę, zdobyta przez Piątkę.

Po przerwie gra jest bardziej wyrównana, gdyż miejscowi nie wysilają się zbytnio.

Padają jednak dwie bardzo piękne bramki — Piątek w 13 min. Strzela z bardzo znacznej odległości oraz Wostal — w 43 min. — po bardzo ładnym przeboju strzela nie do obrony. Od większej porażki uchronił gości bardzo dobry bramkarz.

Sędzią p. Grica pragniemy jak najczęściej oglądać w charakterze arbitra, prowadził bowiem zawody bez zarzutu.

Zawody poprzedził ciekawy przedmec, w którym Old-Boye AKS-u pokonali prasę niemiecką 3:1 (2:0). Mgr. C.

Mistrz Łotwy „Olimpia” nie rozegra zapowiedzianego trzeciego spotkania na Śląsku, gdyż w drodze powrotnej Łotysze spotkają się w Wilnie z WKS Śmigłym. — Mała bieda. krótki żal!

Ż taflı lodowej

Brawo Pogoń!

B. K. E. (Budapeszt) — Pogoń (Katowice)

7:6 (3:1, 1:1, 3:0)

B. K. E.: Hazai, Hubai, Bekesy; Jeney, Mikos, Rona; Lonyay, Dr Magyar, Magyar II. Pogoń: Kaszny; Thompson, Ludwiczak; Górecki, Wilcze, Urdań; Lebok, Sitko, Wycisk.

Bramki strzelili dla B. K. E.: Miklós — 4, Jeney — 2, Lonyay — 1; dla Pogoni: Wil-

czek i Górecki — po 2, Thompson i Wycisk — po 1. Sędziowali pp. Trytko i Gólnik. Publiczności ponad dwa tysiące.

Gdy kibice dowiedzieli się, że Pogoń wystąpi bez chorego na grype Smitha, a Węgrzy zmocnieni w obronie przez specjalnie wprowadzonego, Bekesy'ego — prorokowali wyso-

ką porażkę miejscowych. Goście — po sukcesach w Krakowie i Lwowie — wyszli na lod pewni siebie i oto spotkała ich niespodzianka. Młodzi, nieobtrząskani w poważniejszych spotkaniach „poganianie” zagrali z takim i niebywałym zapałem, że nie wiele brakowało, aby starzy wyjadacze, którym nie obca jest żadna stolica europejska — zeszli z toru pokonani! Co innego, że Węgrzy byli drużyną lepszą, grali nawet lepiej niż w ostatnim meczu z reprezentacją Śląska. Następcze stosunkowo — trio obronne, w którym międzynarodni Bekesy nie pokazał nie szczełógłrego. Pierwszorzędnie natomiast zagrał pierwszy atak, który grał skutecznie, przeprowadzając przy tym bardzo ładne kombinacje. Z tej trójki najsłabszym był jeszcze kanadyjczyk Jeney, natomiast Miklós i Rona byli klasą dla siebie. Drugi atak ustępował pierwszemu, miał jednak bardzo dobrego gracza w osobie Lonyay'a.

Miejscowi zastosowali bardzo mądrą taktykę — nie murowali bramki, prowadzili grę otwartą i to przyniosło im bardzo zaszczytne wyniki. Kaszny w bramce — ofiarny, zawinił jednak dwie bramki i nie był zbyt pewny. — Obrona — dobra; wypadki Thompsona jak i Ludwiczaka do ataku wprawiały Węgrów w wyraźne zakłopotanie. Bardzo ambitnie zagrał pierwszy atak; nie było tam może finałowych kombinacji i tricków technicznych, chłopcy grali jednak szybko, przymiotnie i skutecznie. Drugi atak składał się z młodzieżkich chlupaków, którzy poraz pierwszy występowały w tak poważnym spotkaniu.

Gra miała bardzo interesujący przebieg z powodu szybkości, zmiennych sytuacji i wielkiej ilości strzelonych bramek. Z początku przeważają miejscowi i atak przeprowadza parę ładnych kombinacji. W 7 min. Lonyay zdobywa prowadzenie. W chwili później Ludwiczak omal nie rewanżuje się, wyrównuje jednak w 11 min. Wilczek z podania i wypracowania Thompsona. W trzy minuty później Miklós zdobywa drugą bramkę, a w ostatniej minucie tercj — trzecia, bardzo ładna. Węgrzy grają brutalnie i Magyar II wędruje za bandę. Po przerwie niezmordowany Miklós podwyższa z winy Kasznego wynik do 4:1 i zanosi się na pogrom miejscowych, bo Węgrzy gniją nie na żarty; w 17 min. Ludwiczak rusza do przodu, podaje Góreckiemu i ten zdobywa przymiotnie drugą bramkę dla swych barw. Trzecia tercja jest bardzo emocjonująca. — Thompson w 3 min. dalekim strzałem poprawia wynik i widownia, biorąca żywy udział w zawodach — szaleje z uciechy. Radność nie trwa długo, bo Jeney w 6 i 8 min. strzela dwie ładne bramki. Gdy jednak Wycisk i Górecki poprawili wynik na 5:6, widowie znowu szaleją, Miklós jednak jest klasą dla siebie i z winy Kasznego strzela ostatniego gola. Mieścowi nacierają i w ostatniej minucie bramka, strzelona przez Wilczka, jest godnym zakończeniem tych bardzo udanych zawodów.

Sędzia p. Trytko — bardzo dobry, drugi — mógłby spokojnie siedzieć na trybunach, bo nie gwizdał, zdaje się, ani razu. Mgr. G.

Rewanż, który się nie udał...

B. K. E. Budapeszt — Cracovia 5:1 (0:1, 2:0, 3:0)

Rewanżowe spotkanie Cracovii z budapesztyńskim B. K. E. oczekiwany był z dużym zainteresowaniem ze względu na to, że Cracovia dążyła do rewanżu za nieznaczną porażkę poniesioną w meczu z Węgrami w Krakowie. Drużynie gości przeciwstawili krakowianie następujący skład: Maciejko, Trytko, Czernik, 1-szy atak: Kowalski, Wolkowski, Marchewczyk, II-gi atak: Keller, Michalik, Toni.

W pierwszych minutach zanosiło się na zwycięstwo krakowskich hokeistów; powiodło się kilka składnych akcji, bramkarz Haranyi miał sporo zatrudnienia, a solowe wypadki Wolkowskiego i Kowalskiego były dobrej marki. Węgrzy z trudem rozgrywali się i już w 5-ej minucie Wolkowski po pięknym przewózkowaniu obrońców strzelił pierwszą — jak się okazało — ostatnią bramkę mimo rozpalonej robinzodany Haranyi'ego. Był to jedyny okres przewagi Cracovii i trwał prawie do końca pierwszej tercji.

Druga tercja przynosi wyrównanie ze strzału Rony, po czym Węgrzy przypuszczają generatywny atak, uwięziony drugą bramką strzeloną pięknie przez Lonyay'a. Pod koniec tercji dało się zauważyć zmęczenie u graczy krakowskich, którzy nie dorównywali przeciwnikowi przede wszystkim w szybkości i tracili krążki w pojedynkach. Dotyczy to w równej mierze pierwszego jak i drugiego ataku. U Kowalskiego i Marchewczyka pozostał tylko cień ich dawnej formy. Wolkowski, wprawdzie najlepszy w ataku, daleki był od tego, co niegdyś reprezentował. Był on szybszy od swych partnerów, bardziej zwrotny, ale wywierał gorszy od Mikłosa, z którym przegrywał wszystkie pojedynki.

Kiedy Węgrzy zdobyli prowadzenie, stało się dla widowni rzeczą jasną, że Cracovii nie uda się rewanż. Katastrofa nastąpiła w ostatniej tercji. Kiedy Cracovia była już kompletnie wypompowana i wypruta ze wszystkich sił (jakośkolwiek mecz nie był rozegrany w zbyt ostrem tempie) a Marchewczyk z tru-

dem dochodził do krążka, Węgrzy rozwinęli grę szybko i raz po raz podjeżdżali pod bramkę Maciejki, którego trzykrotnie zmusili do kapitulacji naprzód Miklos, potem Lonyay i pod koniec tercji jeszcze raz Miklos. Ane-miczne próby ataku Cracovii nie daly pozytywnego rezultatu. Wynik pozostał nie zmieniony.

Mecz ten należał do najsłabszych z widzianych ostatnio na katowickim lodowisku, a Cracovia swą postawą sprawiła duży zawód wielkiej liczbie swych zwolenników katowickich. Forma, jaka ma dziś drużyna krakowska, nie wróży jej sukcesów w mistrzostwach Polski, a szczególnie razi słaba gra reprezentacyjnej polskiej trójki ataku wobec tego, że termin rozgrywek o mistrzostwo świata w Londynie jest już nie daleki.

Wracając do meczu, trudno kogoś wyróżnić; chyba Wolkowskiego z dużymi zastrzeżeniami. Maciejko w bramce nie zbyt pewny. Obrona nie stanowiła poważniejszej przeszkody dla szybkiego ataku Węgrów, a obydwa ataki krakowskie, mimo dokonywanych w trakcie gry przegrupowań — nie spisały się należyście.

W drużynie węgierskiej doskonale, jak zwykle zagrał Miklos, a obok niego młody Lonyay i Rona. Obrona dobra, ale grająca zbyt brutalnie. Haranyi w bramce bronii wzborył bardzo szczełóliwie.

Na tie słabej gry Cracovii we wczorajszym meczu, wynik uzyskany przez Pogoń w spotkaniu z mistrzem Budapesztu (5:6) należy uważać za bardzo wartościowy sukces; żadna bowiem drużyna polska w czasie tournée B. K. E. nie strzeliła Węgom sześciu bramek.

B. K. E., opuszczając Polskę, ma za sobą bardzo ładny dorobek, ponosząc tylko jedną porażkę w spotkaniu z reprezentacją Śląska w stosunku 2:5. Na sześć meczów Węgrzy wygrali pięć, mając ogólny stosunek bramek korzystny 26:19.



mistrze Europy, Pierre Charles, który zrozaj walczył w Berlinie w Deutschlandhalle z Niemcem Kleinem.

Zawody narciarskie w Wiśle

Z okazji otwarcia sezonu zimowego Beskidach Śląskich, rozegrane zostały w Wiśle zawody narciarskie, urzą-one staraniem Śląskiego Klubu Narciarskiego. Najprzód odbyła się sztafeta beskidzka 4 x 10 km o puchar inż. Kalficiskiego. Na starcie stanęło 5 drużyn SKN. dnia 3 psp i jedna sekcji narciarskiej Z. Bvstrza. Wyniki biegu sztafetowego były następujące: 1) SKN Kolo Barania Góra (Kukucz 2, Sikora I, Matuszyn, Czepczor) czas 40,29, 2) 3 psp (Gielczwiński, Mrowca, Haratyk, Kostuch) czas 3,44,2.

3) SKN II 48,320. 4) SKN III 4,06,29. SKN Kolo Baraniogórskie odniosło po raz trzeci zwycięstwo w sztafecie beskidzkiej, zdobywając na własność puchar inż. Kalficiskiego. Po południu odbył się konkurs skoków na małej skoczni w Malinco, gdyż skocznia w Głabacach nie jest zdajna do użytku z powodu przepadów na mistrzostwa Polski. Wyniki konkursu: 1) Fiedor (SKN) nota 216,6, skoki 21,26,25. 2) Drobisz (SKN) nota 192, skoki 20,21,21.

3) Mrowca (3 psp) nota 187, skoki 28 z upadkiem 26,26. 4) Wiselka (SKN) 182,8, skoki 20,24,25. 5) Wawrzak (SKN) nota 169, skoki 16,16,20. 6) Haratyk (3 psp) nota 168,8, skoki 29 z upadkiem, 23,25. W Wiśle bawi trener norweski Harald Sandvick, który w ciągu tygodnia będzie kierował treningiem śląskich narciarzy. Ze zdziwieniem należy podkreślić fakt, że klub — za wzięciem SKN — nie wstał dostatecznej ilości zawodników na trening pod okiem zagranicznego trenera.

H. K. S. — K. S. Kościuszko 4:1

Ostatnie spotkanie obu tych drużyn przed połączeniem się wywołało dość znaczne zainteresowanie i zgromadziło blisko 800 widzów. Gra odbyła się w harmonijnym nastroju, ponadto była żywa i ciekawa to też w zupełności zasługiwała na miano towarzyskiej. W pierwszej połowie miał przewagę H. K. S. uwydatniając się zdobyciem 3 bramek. Po zmianie pół gra się wyrównała, a nawet kilka przeważał Kościuszko.

Sukcesy polskich harcerzy na międzynarodowych mistrzostwach w Austrii

W międzynarodowych narciarskich mistrzostwach harcerskich rozgrywanych w miejscowości Maria-Zell w Austrii harcerze polscy odnieśli cały szereg bardzo wartościowych sukcesów. W pierwszym dniu harcerze nasi zajęli dwa pierwsze miejsca w biegu zjazdowym młodzików. Pierwszy był Zając jun. przed Butusem z Zakopanego. W biegu zjazdowym w kategorii starszych harcerze polscy zajęli dalsze miejsca, bo 4, 6, 9 i 12.

Wyniki biegu zjazdowego indywidualnego i do kombinacji są następujące: W pierwszej kategorii zawodników:

1. Pignet (Szwajcaria) 2,07,5.
2. Cincelli (Austria) 2,10,4.
- 4) Curydyło (Polska) 2,20.
6. Dziądzielewicz (Polska) 2,24,5.

W kategorii drugiej:

1. Zając (Polska) 2,12,5.
2. Birtus (Polska) 2,15.
3. Hinreiner (Austria) 2,39,5.

- Slalom pierwsza kategoria:**
1. Pignet (Szwajcaria) 1,38,1.
 2. Dziądzielewicz (Polska) 1,42,3.
 - 3) Fawe (Austria) 1,44,4.

- Slalom druga kategoria:**
1. Zając (Polska) 0,64,8.
 2. Birtus (Polska) 0,67,8.
 3. Hinreiner (Austria) 1,05,2.

Pierwszy występ Lewisa w wadze ciężkiej zakończył klęską

FILADELFA. Słynny mistrz świata w wadze półciężkiej John Henri Lewis, jak widać, przeszedł ostatnio do wagi ciężkiej. Pierwszy jego występ w tej wadze przegrał z amerykańskim bokserem amerykańsko-włosko mu Al Ettore zakończył się klęską murzyna. Lewis przegrał na punkty po 10-tych rundach.

Polacy w zjeździe gwiazdzistym do Monte Carlo

W dniu 26 bm rozpoczyna się doroczny XVI zjazd samochodowy zjazd gwiazdzisty do Monte Carlo. W roku bież. komisja sportowa International Sporting Club Monaco ustaliła sześć miejsc startu punktowanych, największą ilością punktów godaników: Atana (3856 km), Burażesz (3842 km) Palermo (4134 km), Stawan ger (3702 km), Tallin (3974 km) i Umea (3814 km). Wszyscy wzięli kierowcy, którzy startują do Monte Carlo z poważnymi szansami na zajęcie jednego z 10 pierwszych miejsc, w tym także w wymienionych wyżej 6 punktów, ponieważ handikap choćby tylko kilku punktów może zdecydować, wobec bardzo równych wartości maszyn i kierowców o zajęciu lub stracie jednego z pierwszych miejsc.

Warunki techniczne Rallye Monte Carlo zostały nieco zmienione m.in. ograniczono szybkość jazdy do 65 km na godzinę, to znaczy automobilista otrzymuje za punkty kontrolny z szybkością przeciętną wyższą niż 65 km na godzinę będzie karany wykluczeniem z zawodów

Zarządzenie powzwyż spowodowane zostało między innymi wielką ilością wypadków, jakie wydarzyły się uczestnikom „Rallye Monte Carlo” w roku ubiegłym.

Przy zjeździe obowiązuje średnia szybkość nie niższe 40 km na godzinę na wszystkich trasach i dla wszystkich wozów (za wyjątkiem ostatnich czterech etapów) Strassburg — Dijon — Lyon — Avignon — Monte Carlo) na 6000 km. W kategorii wozów jest utrzymać przeciętna 50 km godz. Próby hamowania i zrywki zostały uprosczone.

Start pięciu ekip polskich.

Udział Polaków w tegorocznym Rallye Monte Carlo będzie znacznie liczniejszy niż dotychczas — startuje bowiem definitywnie 5 zespołów (zgłoszenia zamknięto 24 grudnia ub r.) Z Palermo startują 2 polskie zespoły pp. J. Jakubowicz i T. Marek na Polskim Fiatcie 508 Również z Palermo także na Fiatcie 508 startują: Świadek z Tarnowskich Gór wraz z p. Leonem

Breslauerem z Katowic. P. Świadek wyruszy z Katowic na miejsce startu drożo na Wiedniu — Rzym — Neapol 18 bm, rano P. Jakubowski wyruszy z Warszawy na Wiedeń — Rzym 20 bm.

Trzecim wozem polskim jest Ford V 8 p. przego Nowaka, który jedzie z tą samą załogą w roku 1935. tj. pp. inż. Piotr Lubicki i Wisniewski i S. Pradzowski. P. Nowak zszedł do zaliczanych startów z Tallina (z powodu na zakaz przejazdu przez Litwę) zdecydował się na start ze Stavanger (południowa Norwegia).

Z Umea (Środkowa Szwecja) startują: Borowik na wozie Tatra 75. Jako załoga z inż. Borowikiem pp. Wierzbę i Palewskiego. Polakom wozem startującym w Rallye Monte Carlo jest Chevrolet z osadą na Stella Zagórna i p. Mazurek Startuje z Bukaresztu.

Trasa polskich wozów.

Poniżej podaliśmy dokładne trasy, które przejechała będą woz polskie:
PALERMO — Messyna — Reggio — Neapol — Rzym — Padwa — Lublana — Wiedeń — Monachium — Strassburg — Dijon — Lyon — Avignon — Monte Carlo (4134 km). Start 26 bm od godz. 8.02 do 10.02.
STAVANGER — Kristiansund — Oslo — Gøteborg — Helsingborg — Odense — Kopenhaga — Hamburg — Berlin — Wenio — Bruksela

Polak drugą rakietą Ameryki

Amerykański związek tenisowy ogłosił dopiero obecnie listę klasyfikacyjną swych najlepszych tenisistów. Wśród panów uderza brak Allisona, Franka Shielensa i Sidneya Wooda. Dla nas specjalnie ciekawe jest umieszczenie na drugim miejscu młodzieńki Polaka Franka Parkera-Pajkowskiego za Donaldem Budge.

Wśród pań mistrzyni świata Helen Jacobs została sklasyfikowana dopiero na drugim miejscu za Marble, która — jak wiadomo

— pokonała Jacobs na mistrzostwach Ameryki.

- Lista panów:** 1) Donald Budge, 2) Frank Parker-Pajkowski, 3) Bryan Grant, 4) Riggs, 5) Gregory Mangin, 6) John van Ryn, 7) Mc Diarmid, 8) C. R. Harris, 9) J. Hunt, 10) A. Hendrix.
- Lista pań:** 1) Alice Marble, 2) Helen Jacobs, 3) Sarah Fabyan-Palfrey, 4) D. N. Wheeler, 5) Carolyn Babcock, 6) H. Petersen, 7) Van Ryn, 8) D. M. Bundy.

Sokol II Katowice zwycięża K. S. Strzelec Nowy Bytom w zapasach 12:10

W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody zapasnicze o drużynowe mistrzostwo Śląska kl. A między Sokolem II Katowice a K. S. Strzelec Nowy Bytom. Zwyciężył Sokół w stosunku 12:10.

Drugi dzień mistrzostw Polski w siatkówce pań

ŁÓDŹ. W drugim dniu turnieju o mistrzostwo Polski w siatkówce pań rozegrano 12 spotkań, które przyniosły następujące wyniki:

Polonia — AZS. Warszawa 2:0 (15:12, 15:9). AZS. wystąpił w składzie osłabionym na skutek wyjazdu trzech czołowych zawodniczek, które nie uzyskały zwolnienia.

AZS. Lwów — Olsza 2:0 (15:12, 15:11). HKS. — Warta 2:0 (16:14, 15:6). Gryf — Unia 2:0 (16:15, 15:2).

W czwartej rundzie padły wyniki następujące:
Polonia — Warta 2:1 (12:15, 15:11, 15:7).

Olsza — HKS. 2:1 (17:15, 13:15, 15:11). Jest to pierwsza porażka lodzianek w turnieju.

AZS. Warszawa — Unia 2:0 (15:1, 15:6). Gryf — AZS. Lwów 2:1 (13:15, 15:5, 15:9).

Wyniki piątej kolejki:
Warta — Unia 2:0 (15:3, 17:15). HKS. — Polonia 2:0 (15:10, 15:9). AZS. Warszawa — AZS. Lwów 2:1 (15:8, 6:15, 15:0). Olsza — Gryf 2:1 (15:4, 10:15, 15:8).

Amerkańscy narciarze wezmą udział po raz pierwszy w mistrzostwach F. I. S.

PARYŻ. Amerykański związek narciarski po raz pierwszy zgłosił się do narciarskich mistrzostw F. I. S., które — jak wiadomo — w roku bieżącym będą miały charakter mistrzostw świata. Narciarze amerykańscy przyjadą już w końcu stycznia do Europy na treningi w Chamoniix.

Kimberley-Dynamiters — Niemcy 2:1 (0:0, 1:1, 1:0)

W Duesseldorfie odbył się mecz pomiędzy kanadyjczykami Kimberley-Dynamiters a reprezentacją Niemiec. Po pięknej i emocjonującej grze wygrali kanadyjczycy w stosunku 2:1 (0:0, 1:1, 1:0). Bramki dla zwycięzców strzelił Kaemp i Burnett a dla Niemiec Erl. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie i zgromadził ponad 8 tys widzów.

Kanadyjczycy nie ponieśli jeszcze na gruncie europejskim ani jednej porażki i obecnie udają się na dalsze tournée po wielkich ośrodkach hokejowych. Trasa przewiduje następnymi miastami: Praga, Klagenfurt, Bazylea, St. Moritz, Dabau, Zurich.

Kino „Apolo” Chorzów I.

Od czwartku. 7 stycznia 1937 roku:
Najwspanialsza komedia polska p. t.:

2 dni w raj

w rolach głównych: Eugeniusz Bodo. W Brosówna. Sietiński Fertner

Jako drugi film:
Szlazjerowy dramat społeczny p. t.:

Jestem niewinny

Niezwykłe ocalenie 22 ludzi skazanych niewinnie na karę śmierci. Wielki pożar w śródmieściu! Podpalenie wzięcia! — W rolach głównych: Sylvia Sydney. Traoy Spencer

Poważna fabryka farb i lakierów poszukuje ustosunkowanego w zakładach przemysłowych i instytucjach

przedstawiciela

obniżającego z branżą. na Górny Śląsk Zgłoszenia do Administracji P. Z pod „AA 1800”. (6684)

Uczeń

z średnim wykształceniem dla dział. kompleksowego fabryk maszyn od zarząd poszukiwany. Oferty kierowców do Administracji Polski Zachodniej pod „6704”. (6704)

RÓŻNE

WARSZAWA Płód a terre 2 ładne pokoje. w tym salon trzykrotny — Pierwsze piętro — Front — Łazienka — Trzy minuty od dworca głównego — Tylko na dłuższy okres. solidnym do wynajęcia. Ul. Marszałkowska 97a m 3 od 14 do 17-te (6688)

sklepem bez wystawy

jest przedsiębiorstwo, które nie ogłasza się za pośrednictwem dzienników i czasopism.

Sprytaciele każdego domu

Sirax
Sigella
Lotex

Wydawca: **SIEGEL I Ska Sp. z o.o.**
FABRYKA CHEMICZNA KATOWICE 14

UPORCZYWIE BOLE GŁOWY, MIGRENE I NERWOBÓLE

przebieg Kowalskina

PARYŻ — Dijon — Lyon — Avignon — Monte Carlo (3702 km) Start 26 bm od godz. 13.45 do 15.45

UMEA — Sundsvall — Gavle — Sztokholm — Linköping — Varnamo — Helsingborg — daleki kraj wyżej — Kopenhaga — Paryż — Monte Carlo (3814 km) Start 26 bm od godz. 12 do 14.27

BUKARESZT — Cluj — Koszyce — Olmuńc — Praga — Frankfurt — Bruksela — Paryż — Dijon — Lyon — Avignon — Monte Carlo (3842 km) Start 26 bm od godz. 16.45 do 18.45

TALLIN — (startują tylko kierowcy zagraniczni) — Ryva — Kowno — Królewiec — Warszawa — Berlin — Hannover — Wenio — Bruksela — Paryż — Dijon — Lyon — Avignon — Monte Carlo (3974 km). Start 26 bm, od godz. 11.27 do 13.27

Numery startowe Polaków.
Nr 9 — p. J. Nowak (Ford V8) ze Stavanger
Nr. 10 — p. L. Borowik (Tatra 75) z Umea
Nr 57 — pp. T. Marek i J. Jakubowski (Fiat 508) z Palermo.
Nr 68 — p. St. Świadek (P. Fiat 508) z Palermo
Nr 69 — p. Stella Zagórna i p. A. Mazurek (Chevrolet) z Bukaresztu.

Dotychczasowe wyniki Polaków.
„Rallye Monte Carlo”.

Rok 1926 inż. Wejsblatt z Warszawy, startując na Chrysler (w barwach francuskich) zdobył pierwsze miejsce

Rok 1928 inż. Wejsblatt na Sizaire (startując w barwach francuskich) zajął 8 miejsce. W tym roku w Rallye Monte Carlo udział wzięło 3 wozy marki Praga. Jednakże kierowcy p. Ripper, Roztworowski i Moszkowski nie zdążyli dotrzeć do mety w przepisowym czasie.

Rok 1929 — poza konkursiem przejechał trasa p. Skarbek — Tuchowski z p. Krwiczkiem Renault. Kozłowski na „Z” i Gorzeński na Stetszu; który oza konkursiem został wyeliminowany w konkursie komfortu.

Rok 1930 — startują z Polski 4 wozy. dojechała do mety tylko do Hinterhof i Penczyzna wozie Studebaker, zajął 55 miejsce.

Rok 1931 — p. Adam Potocki na Pragę zajął 15 miejsce

Rok 1935 — p. Jerzy Nowak na Ford 8 zajął 11 miejsce oraz inż. Richter na Packard zajął 49 miejsce

Rok 1936 — mł. Gaweł na Polskim Fiatcie 508 wskutek wypadku na drodze kwalifikuje się dopiero na 63 miejsce.